

Sygn. akt I CSK 778/18

POSTANOWIENIE

Dnia 11 czerwca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Władysław Pawlak

w sprawie z wniosku D. K.
przy uczestnictwie J. K.
o podział majątku wspólnego,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 11 czerwca 2019 r.,
na skutek skargi kasacyjnej uczestnika
od postanowienia Sądu Okręgowego w T.
z dnia 30 maja 2018 r., sygn. akt I Ca [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

W związku ze skargą kasacyjną uczestnika J. K. od postanowienia Sądu Okręgowego w T. z dnia 30 maja 2018 r., sygn. akt I Ca [...] Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

I. Postanowieniem z dnia 7 czerwca 2017 r. Sąd Rejonowy w M. dokonał podziału majątku wspólnego wnioskodawczynie D. K. i uczestnika J. K. w ten sposób, że własność nieruchomości położonej w K., gmina P., o łącznej powierzchni 2,9675 ha, objętej księgą wieczystą nr [...] o wartości 389 003 zł przyznał wnioskodawczynie, zaś uczestnikowi przyznał kwotę 375 000 zł stanowiącą równowartość zbytego przez niego po ustaniu wspólności małżeńskiej prawa własności nieruchomości położonej w M., składającej się z działki nr [...]/17 oraz udziału wynoszącego $\frac{1}{2}$ część w prawie własności nieruchomości położonej w M. składającej się z działek nr [...]/4 i [...]/18. Tytułem dopłaty i rozliczenia pożytków uzyskanych z rzeczy wspólnej zasądził od wnioskodawczynie na rzecz uczestnika kwotę 4 624,04 zł.

W apelacji uczestnik zaskarżył postanowienie Sądu pierwszej instancji w części, w jakiej została zaliczona do majątku wspólnego nieruchomość położona w M. i udział w nieruchomości położonej w M. (wyżej opisane) o łącznej wartości 375 000 zł (k. 453). Wartość przedmiotu zaskarżenia została określona na kwotę 375 000 zł.

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy w T. zmienił postanowienie Sądu Rejonowego w M. w ten sposób, że obniżył podlegającą rozliczeniu kwotę uzyskaną przez uczestnika ze sprzedaży spornych nieruchomości z kwoty 375 000 zł do kwoty 164 074 zł, skutkiem czego było podwyższenie należnej uczestnikowi dopłaty do kwoty 110 087 zł, którą rozłożył na trzy raty, z czego pierwsza w kwocie 40 087 zł płatna do 31 grudnia 2018 r., a dwie pozostałe po 35 000 zł, płatne odpowiednio do 31 grudnia 2019 r. i do 31 grudnia 2020 r. (pkt I). W pozostałej części oddalił apelację uczestnika (pkt II).

W skardze kasacyjnej uczestnik określił wartość przedmiotu zaskarżenia na kwotę 389 003 zł i zaskarżył postanowienie Sądu drugiej instancji w pkt II domagając się ustalenia, że w skład majątku wspólnego wchodzi wyłącznie

nieruchomość położona w K. o wartości 389 003 zł i dokonanie podziału tego majątku przez przyznanie tej nieruchomości wnioskodawczyni oraz zasądzenie od niej na rzecz uczestnika kwoty 192 125,04 zł tytułem spłaty i rozliczenia uzyskanych pożytków z rzeczy wspólnej, płatną w całości do 31 grudnia 2018 r. W efekcie uczestnik zakwestionował rozstrzygnięcie Sądu drugiej instancji w zakresie, w jakim Sąd zaliczył do majątku wspólnego równowartość zbytych przez uczestnika nieruchomości i udziału w nieruchomości położonych w M..

Zgodnie z art. 519¹ § 2 k.p.c. w sprawach o podział majątku wspólnego skarga kasacyjna przysługuje, gdy wartość przedmiotu zaskarżenia nie jest niższa niż 150 000 zł.

Wskazana przez skarżącego w skardze kasacyjnej wartość przedmiotu zaskarżenia nie jest wiążąca dla sądu drugiej instancji ani Sądu Najwyższego i podlega weryfikacji na podstawie akt sprawy (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2015 r., II CZ 76/15 nie publ. i przywołane tam orzecznictwo). W razie zaskarżenia orzeczenia co do istoty sprawy, wartość przedmiotu sporu wyznacza nie wartość całego dzielonego majątku, ale wartość konkretnego interesu (roszczenia, żądania) lub składnika majątkowego, którego dotyczy środek odwoławczy i z reguły nie może przekraczać wartości udziału przysługującego skarżącemu uczestnikowi, chyba, że podważa on zasadę podziału, objęcie lub nie objęcie orzeczeniem poszczególnych rzeczy lub praw albo rozliczenia nakładów. Wówczas wartość przedmiotu zaskarżenia może być wyższa niż wartość jego udziału (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 6 listopada 2015 r., II CZ 76/15, nie publ., z dnia 23 marca 2018 r., I CZ 33/18).

Zważywszy na zakres zaskarżenia i wnioski skargi kasacyjnej, w kontekście postawionych zarzutów, które zmierzały do wyłączenia z rozliczenia środków finansowych uzyskanych przez uczestnika za zbytą nieruchomość oraz za zbyty udział w nieruchomości, a w konsekwencji do podwyższenia zasądzonej na jego rzecz spłaty z kwoty 110 087 zł do kwoty 192 125,04 zł wartość jego interesu w zaskarżeniu nie wyznacza jednak wskazana w skardze kwota 389 003 zł (czyli wartość nieruchomości położonej w K., gdyż w tym zakresie nie ma sporu pomiędzy wnioskodawczynią i uczestnikiem), ani też nie wyznacza jej różnica pomiędzy kwotą spłaty, której się domaga w skardze kasacyjnej, tj. 192 125,04 zł

a kwotą zasądzoną przez Sąd drugiej instancji, tj. 110 087 zł, czyli kwota 82 038,04 zł (plus ewentualnie kwota odsetek od tej kwoty w związku z rozłożeniem jej na raty poza okres akceptowany przez uczestnika w skardze kasacyjnej), bowiem uczestnik kwestionuje zaliczenie do majątku wspólnego równowartości zbytych nieruchomości, a położonych w M.. Zatem wartość interesu uczestnika wyznacza równowartość spornych nieruchomości, tj. kwota 164 074 zł.

II. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Tylko na tych przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Dopuszczenie i rozpoznanie skargi kasacyjnej ustrojowo i procesowo jest uzasadnione jedynie w tych sprawach, w których mogą być zrealizowane jej funkcje publicznoprawne. Zatem nie w każdej sprawie, skarga kasacyjna może być przyjęta do rozpoznania. Sąd Najwyższy nie jest trzecią instancją sądową i nie rozpoznaje sprawy, a jedynie skargę, będącą szczególnym środkiem zaskarżenia. W judykaturze Sądu Najwyższego, odwołującej się do orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu, jeszcze w okresie obowiązywania kasacji zostało utrwalone stanowisko, że ograniczenie dostępności i dopuszczalności kasacji nie jest sprzeczne z Konstytucją RP, ani z wiążącymi Polskę postanowieniami konwencji międzynarodowych (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2001 r., III CZP 49/00, OSNC 2001, nr 4, poz. 53).

Podstawowym celem postępowania kasacyjnego jest ochrona interesu publicznego przez zapewnienie jednolitości wykładni oraz wkład Sądu Najwyższego w rozwój prawa i jurysprudencji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2000 r., II CZ 178/99, OSNC 2000, nr 7-8, poz. 147).

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący oparł na przesłankach uregulowanych w art. art. 398⁹ § 1 pkt 2 i 4 k.p.c. Przesłanki te nie zostały spełnione.

Oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na tym, że istnieje potrzeba wykładni przepisów budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów wymaga wykazania, że określony przepis prawa, mimo, iż budzi poważne wątpliwości, nie doczekał się wykładni albo niejednolita wykładnia wywołuje wyraźnie wskazane przez skarżącego rozbieżności w orzecznictwie w odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych, które należy przytoczyć (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08, nie publ., z dnia 26 czerwca 2015 r., III CSK 77/15, nie publ., z dnia 20 maja 2016 r., V CSK 692/15, nie publ.).

Skarżący poza powołaniem art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. nie uzasadnił w ogóle tej podstawy przyjęcia skargi kasacyjnej.

Przewidziana w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. oczywista zasadność skargi kasacyjnej zachodzi wówczas, gdy z jej treści, bez potrzeby głębszej analizy oraz szczegółowych rozważań, wynika, że przytoczone podstawy kasacyjne uzasadniają uwzględnienie skargi. W wypadku, gdy strona skarżąca twierdzi, że jej skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, powinna przedstawić argumentację prawną, wyjaśniającą w czym ta oczywistość się wyraża oraz uzasadnić to twierdzenie. Powinna w związku z tym wykazać kwalifikowaną postać naruszenia prawa materialnego i procesowego, polegającą na jego oczywistości *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004, nr 3, poz. 49, z dnia 14 lipca 2005 r., III CZ 61/05, OSNC 2006, nr 4, poz. 75, z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, nie publ., z dnia 29 kwietnia 2015 r., II CSK 589/14, nie publ.). Przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 października 2015 r., IV CSK 189/15 nie publ. i przywołane tam orzecznictwo).

Oczywistej zasadności skargi kasacyjnej uczestnik upatruje w naruszeniu art. 37 § 1 k.r.o. oraz art. 33 pkt 10 k.r.o., a także naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 247 k.p.c.

Podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów (art. 398³ § 3 k.p.c.). W związku z czym, w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że skarga kasacyjna nie może być oparta na zarzucie naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. określającego kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 23 września 2005 r., III CSK 13/05, OSNC 2006, nr 4, poz. 76, z dnia 24 listopada 2005 r., IV CSK 241/05 nie publ., z dnia 26 kwietnia 2006 r., V CSK 11/06, nie publ., z dnia 8 października 2009 r., II CSK 222/09, nie publ.).

Jak to już zostało wyjaśnione w orzecznictwie, w obowiązującym systemie prawa rodzinnego można przyjąć domniemanie faktyczne (art. 231 k.p.c.), że przedmioty nabyte w trakcie trwania wspólności małżeńskiej przez jednego z małżonków, zostały nabyte z majątku wspólnego - na rzecz małżeńskiej wspólności majątkowej (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2003 r., IV CKN 1721/00).

Sądy obu instancji ustaliły m.in. na podstawie zeznań uczestnika, iż zakup spornych praw majątkowych nie nastąpił za środki stanowiące jego majątek osobisty. Jak bowiem zeznał w chwili zakupu, tj. w 2002 r., nie dysponował własnymi środkami finansowymi. Pieniądze na nabycie pochodziły z zaciągniętych przez niego pożyczek (k. 329/2, 421 i stąd uczestnik wywodził, że nieruchomości nabyta w ten sposób stanowi jego majątek osobisty). W konsekwencji Sądy obu instancji trafnie przyjęły, że nieruchomości zakupiona w 2002 r. weszła do majątku wspólnego stron zgodnie z art. 31 § 1 k.r.o. i nie miało znaczenia prawnego zawarte w akcie notarialnym z 2002 r. oświadczenie wnioskodawczyni, że uczestnik nabywa nieruchomości za środki pochodzące z jego własnych funduszy, skoro wejście do majątku wspólnego następuje z mocy prawa. Wniosek taki można wyprowadzić chociażby z art. 33 pkt 2 i 10 k.r.o., bowiem pożyczka nie jest darowizną. Oczywiście w razie gdyby spłata pożyczek nastąpiła z majątku osobistego, kwoty te podlegają rozliczeniu zgodnie z art. 45 § 1 k.r.o., jako nakład z majątku osobistego na majątek wspólny. Jednak roszczenia te podlegają zgłoszeniu przez zainteresowanego małżonka i w tej materii sąd nie działa z urzędu (art. 567 § 3 k.p.c. w zw. z art. 684 k.p.c.), zatem obowiązują reguły postępowania kontradiktoryjnego (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego

2018 r., I CSK 215/17, z dnia 29 stycznia 2016 r., II CSK 82/15, z dnia 9 grudnia 2014 r., III CSK 351/13, z dnia 23 czerwca 2016 r., V CNP 72/15). Ciężar dowodu w tym zakresie spoczywał na uczestniku, który nie udowodnił spłaty pożyczek z majątku osobistego i wysokości tych spłat. Jakkolwiek uczestnik zeznał, iż pożyczki zwrócił w 2009 r. po tym jak sprzedał swojej konkubinie nieruchomości stanowiącą jego majątek osobisty (tak też zeznała konkubina uczestnika k. 317), ale samego faktu zwrotu pożyczek akurat w 2009 r. nie potwierdzają świadkowie. I tak brat uczestnika E. K., który mu pożyczył 6 000 zł, zeznał, że zwrot pożyczki nastąpił w 2008 r. (k. 265/2). Świadek T. L., który pożyczył uczestnikowi kwotę 5 000 zł zeznał, że uczestnik oddawał mu te pieniądze przez pięć lat, przy czym kwotę 2 000 zł odpracował na budowie w latach 2005-2006 (k. 326/2). Z kolei brat uczestnika X. K., który pożyczył uczestnikowi kwotę 2 000 zł zeznał, że w 2009 r. zwrócił mu kwotę 1 000 zł, a pozostałą część odpracował w latach 2005-2012 (k. 327/2). Wspólność majątkowa pomiędzy stronami ustała na skutek wyroku rozwodowego z dnia 9 lipca 2013 r. Należy nadmienić, że odpracowywanie pożyczek w czasie trwania małżeństwa stanowiło aktyw wchodzący do majątku wspólnego. Pozostałe kwoty zwrotu pożyczek, jeśli nie zostały pokryte ze środków z majątku osobistego uczestnika, czego nie wykazał, to ma zastosowanie art. 31 § 1 k.r.o.

Uczestnik kontestuje rozłożenie zasądzonej na jego rzecz dopłaty, ale nie sformułował w tej materii zarzutu.

W tych okolicznościach brak podstaw do przyjęcia, że zaskarżone postanowienie zostało wydane na skutek oczywistego naruszenia prawa

Z tych względów Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.